



KRÓLOWA ANIOŁÓW

Gazetka parafialna
WIETRZNO

27.02.2000 r Nr 8 (218)



***Tobie chwała i cześć, Trójco Przenaj
świętsza, Jedyny i Najwyższy Boże!***



Incarnationis mysterium

Bulla ogłaszająca Wielki Jubileusz Roku 2000

JAN PAWEŁ BISKUP

SŁUGA SŁUG BOŻYCH

DO WSZYSTKICH WIERNYCH

NA DRODZE KU TRZECIEMU TYŚIĄCLECIU

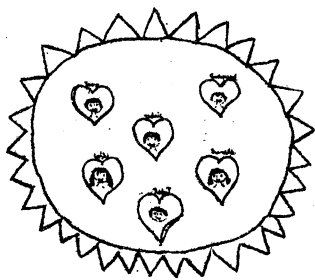
POZDROWIENIE

I APOSTOLSKIE BŁOGOSŁAWIENSTWO c.d.

To Duch Święty przynagla każdego, by <wniknął w samego siebie>. i odczuł potrzebę powrotu do domu Ojca. Rachunek sumienia jest zatem jednym z najdonioślejszych aktów indywidualnej egzystencji: człowiek staje tu bowiem w obliczu prawdy o własnym życiu i dzięki temu dostrzega odległość, jaką dzieli jego czyny od ideału, który sobie wyznaczył.

Historia Kościoła jest historią świętości. Nowy Testament z mocą potwierdza tę cechę wyróżniającą ochrzczonych: są oni <święci> takiej mierze, w jakiej odrywają się od świata podległego Złemu oddając się kultowi jedynego i prawdziwego Boga. Istotnie, świętość ta ujawnia się w życiu ogromnej rzeszy bezimiennych mężczyzn i kobiet, których zliczyć nie sposób. Ich życie potwierdza prawdę Ewangelii i daje światu widzialne świadectwo, że doskonałość jest możliwa. Trzeba jednak przyznać, że historia odnotowuje także niemało faktów, które z chrześcijańskiego punktu widzenia stanowią antyświadectwo. Ze względu na więź, która w Ciele Mistycznym łączy nas z innymi, my wszyscy, choć nie ponosimy osobistej odpowiedzialności i nie pragniemy zastępować sądu Boga, który sam tylko zna ludzkie serca, dźwigamy ciężar błędów i win tych, którzy byli przed nami. Ale i my sami, synowie Kościoła, zgrzeszyliśmy, i dlatego oblicze Oblubienicy Chrystusa nie może jaśnieć pełnią blasku. Nasz grzech nie pozwolił Duchowi Świętemu działać w sercach wielu ludzi. Przez nasz brak wiary wielu pograżyło się w zobojętnieniu i oddaliło od prawdziwego spotkania z Chrystusem.

Jako Następca Piotra proszę, aby w tym roku miłosierdzia Kościół, umocniony



Dom pełen serca

Matka jako rzecznik ojca

Od tego, jak matka ocenia ojca, zależy jego pozycja w rodzinie. Mamy mają największy wpływ na to, czy ojcowie są postrzegani jako bohaterowie, czy też niestety jako czarne owce rodziny.

Książka *Ojcowie i synowie* Lewisa Yablonsky'ego doskonale opisuje problem stosunku matki do ojca. Autor wspomina, jak podczas rodzinnego obiadu matka wyrażała się o ojcu: „Spójrz, jak się garbi. Od razu widać, że to niedorajda. Nie ma dość odwagi, żeby poszukać lepszej pracy i zarobić więcej pieniędzy. Ten człowiek to ofiara losu”.

Ojciec Yablonsky'ego nigdy się nie bronił. Obojętnie wpatrywał się w talerz. W rezultacie jego trzej synowie dorastali w poczuciu, że ich ojciec rzeczywiście jest nieudacznikiem pozbawionym wszelkich zalet. Nie chcieli zauważyć faktu, że przecież naprawdę ciężko pracował, aby zapewnić byt rodzinie.

Istotnie, matka wywiera ogromny wpływ na relację syn – ojciec. Trudno się z tym nie zgodzić. Żony, które podkreślają walory swoich mężów, automatycznie umacniają autorytet ojca w oczach dzieci. Widzą one w nim wtedy człowieka odważnego o nieugiętych zasadach.

Matka powinna rozumieć, że jej dzieciom potrzebny jest obraz silnego ojca, który stanowi wzór godny naśladowania. Powinna o tym pamiętać i umacniać pozycję męża jako głowy rodziny.

c.d. ze str. 1

Wszyscy zgrzeszyli i nikt nie może uważać się za sprawiedliwego przed Bogiem. Należy odważnie wyznawać: <zgrzeszyliśmy>, ale zarazem zachowywać żywe przekonanie, że <gdzie (...) wzmógł się grzech, tam jeszcze obficie rozlała się łaska>.

Serdeczne przyjęcie, jakie Ojciec zgotuje tym, którzy skruszeni wyjdą Mu naprzeciw, będzie zasłużoną nagrodą za pokorne uznanie win własnych i cudzych, oparte na świadomości głębokiej wieży, jaka jednoczy ze sobą wszystkie członki Mistycznego Ciała Chrystusa. Chrześcijanie są powołani, aby wobec Boga i wobec ludzi skrzywdzonych przez ich postępowanie wziąć na siebie ciężar popełnionych błędów. Niech czynią to, niczego w zamian nie żądając, mocni jedynie <miłością Bożą rozlaną w sercach naszych>. Z pewnością nie zabraknie też ludzi zdolnych obiektywnie przyznać, że również synowie Kościoła zaznawali w przeszłości i często nadal zaznają dyskryminacji, niesprawiedliwości i prześladowań. c.d.n.



Dziś tj. 27.02.2000 r
NIEDZIELA 8 zw.

Dziś po południu nabożeństwa nie będzie □
Msze św. w dni powszednie o godz. 17⁰⁰ □

W tym tygodniu przypada pierwszy czwartek, pierwszy piątek i pierwsza sobota. Spowiedź we czwartek i piątek od godz. 16⁰⁰, we czwartek proszę Służbę Liturgiczną Ołtarza. Po spowiedzi Msza św. we czwartek o Eucharystii i modlitwa za kapłanów, Służbę Liturgiczną i o powołania kapłańskie i zakonne. W piątek Komunia Św. wynagradzająca Najśw. Sercu Pana Jezusa, a sobotę Msza Św. i Komunia wynagradzająca Niepokalanemu Sercu Najśw. Maryi Panny. Prosiła o to Matka Boża w objawiniach fatimskich. □ W sobotę Święto św. Kazimierza. □ W najbliższą niedzielę, 5.03 taca mszalna przeznaczona będzie na Seminarium Duchowne.

„ Idźcie więc na cały świat i nauczajcie wszystkie narody, udzielając im chrztu w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego. Uczcie je zachowywać wszystko, co wam przykazałem”.

W tym tygodniu za łaskę chrztu św. Dziękują: 28.02 Władysław Kobza, Wojciech Kolanek; 1.03 Joanna Dziadowicz, Sławomir Pietruszka; 2.03 Anna Jaracz, Maciej Wójtowicz; 4.03 Danuta Czaja, Małgorzata Malinowska; 5.03 Witold Wierdak.



Przez chrzest święty, został wprowadzony do wspólnoty chrześcijańskiej, w dniu 20.02.2000 r

Dariusz Józef Szombara

s. Krystyny i Romana

Dariuszu Józefie wspólnota chrześcijańska przyjuje Cię z wielką radością

Ludzie są istotami społecznymi. Gdy popadamy w samotność, cierpimy, natomiast pełniemy naszych możliwości rozwijamy wśród osób, które nas kochają i akceptują. Po raz pierwszy doświadczamy tej akceptującej miłości w



rodzinie. Tam spotykamy się z miłością innych ludzi. **Za łaskę Sakramentu małżeństwa w tym tygodniu dziękują:** 28.02 Zofia i Zbigniew Mikosz; 29.02 Ewa i Jacek Piotrowski

Żywoć wieczny – Nie możemy dowiedzieć się jak wygląda niebo. Nie znamy losu, który czeka nas po śmierci. Tajemnica szczęśliwej komunii z Bogiem i wszystkimi którzy są w Chrystusie, przekracza możliwości naszego rozumienia i wyobrażenia. Ale ono istnieje. „ Ani oko nie widziało, ani ucho nie słyszało, samo serce człowieka nie zdołało pojąć, jak wielkie rzeczy przygotował Bóg tym, którzy Go miłują” Módlmy się więc za naszych zmarłych, i polecajmy miłosierdziu Bożemu, zawsze a zwłaszcza w rocznicę śmierci: 28.02 + Bronisława Guzik, + Emilia Helnarska, + Wawrzyniec Świstak; 3.03 + Julia Czelniak *.Wieczny odpoczywanie racz im dać Panie!*



Msze św. 1. pon. 28.02 + Wawrzyniec Świstak ; 2. wt. 29.02 + Stanisława Kobzubal; 3. śr. 1.03. + Stanisław Zajchowski, 4. czw. 2.03 + Julia i Jakub Czelniak. 5. piątek 3.03 + Julia i Jakub Czelniak. 6. sob. 4.03 + Stanisław Zajchowski. 7. n. 5.03 + Andrzej Szwał

Blagostawieni umarli, którzy w Panu umierają
W dniu ~~28.02.2000~~ r odszedł do Pana

ś.p. Stanisław Zajchowski

Rodzinie pogrążonej w żalobie, składamy wyrazy współczucia, a zmarłego Stanisława polecamy Miłosiernemu Zbawicielowi.

Niech odpoczywa w pokoju

W imieniu własnym i parafian ks. J. Fejdasz

A co to ? Kościoła już nie sprzątam?

List Ojca Świętego Jana Pawła II o pielgrzymowaniu do miejsc związanych z historią zbawienia – (fragmenty)

Do wszystkich, którzy przygotowują się do świętowania w wierze Wielkiego Jubileuszu



1. Po latach przygotowań stajemy na progu Wielkiego Jubileuszu... W swej istocie.. Wielki Jubileusz nie jest zbiorem zadań, które należy wykonać, ale ma być wielkim przeżyciem wewnętrznym.... Bliskość Jubileuszu skłania mnie dziś do podjęcia refleksji wiążącej się z moim pragnieniem, aby odbyć osobiście, jeśli Bóg pozwoli, specjalną pielgrzymkę jubileuszową do kilku miejsc, które w szczególnie sposób łączą się z Wcieleniem Słowa Bożego – a więc z wydarzeniem, do którego bezpośrednio odwołuje się Rok Święty 2000.

Moja refleksja prowadzi zatem do „miejsc” Bożych, do przestrzeni, które On wybrał, aby na nich rozbić swój „namiot” między nami, a przez to umożliwić człowiekowi bardziej bezpośrednie spotkanie z Nim. *Nawiedzanie świętych miejsc, nie oznacza, że tylko tam możemy spotkać Boga. Bóg Stwórca świata jest wszędzie obecny i wszystko podtrzymuje, zwłaszcza jest obecny w Jezusie Chrystusie, w Kościele, a nawet w każdym uczniu Chrystusa w którym mieszka Duch Święty. Gdy Syn Boży przyjął ludzką naturę, oczywiście związał się z konkretnym narodem i miejscem. „Hic de Virgine Maria Jesus Christus natus est” - szczególną wymowę mają te słowa umieszczone w Betlejem, w miejscu, gdzie wedle tradycji narodził się Jezus Chrystus.*

4. Dlatego właśnie w perspektywie dwutysięcznej rocznicy Wcielenia gorąco pragnę udać się osobiście i modlić w najważniejszych miejscach, które w Starym i Nowym Testamencie były świadkami Bożych interwencji aż po największą z nich, czyli po tajemnicę Wcielenia i paschy Chrystusa. Miejsca te trwale zapisały się w mojej pamięci, gdy w 1965 r. dane mi było nawiedzić Ziemię Świętą. Było to niezapomniane przeżycie. Włączam się w długi szereg ludzi, którzy w ciągu tych dwóch tysięcy lat poszukiwali „śladów” Boga na tamtej ziemi, słusznie nazywanej „świętą”, wypatrując ich niejako na kamieniach, na górach i wodach, które tworzyły scenografię ziemskiego życia Syna Bożego. Od czasów starożytnych znany jest opis takiej pielgrzymki, pozostawiony przez Egerię. Iluż pielgrzymów, iluż świętych przemierzyło ten sam szlak w ciągu stuleci! (...) Jeśli Bóg pozwoli, *chciałby Ojciec Święty odwiedzić miejsca związane ze Starym Testamentem, a więc Ur Chaldejskie gdzie Abraham usłyszał głos Boga i posłuszny opuścił dom ojca i poszedł do ziemi którą wskazał mu Bóg. Z kolei góra Horeb gdzie Bóg objawił się Mojżeszowi, jako „Ten, który jest, a później Bóg zawarł tu przymierze z Narodem Wybranym, wyzwolonym z niewoli egipskiej i wędrującym przez pustynię do Ziemi Obiecanej, oraz górę Nebo, z której Mojżesz oglądał Ziemię Obiecaną.* Rok Jubileuszowy, uroczysta pamiątka wcielenia Słowa, zachęca nas do nawiedzenia przede wszystkim miejsc, w których toczyło się życie Jezusa. Bardzo gorąco pragnę udać się do Nazaretu, miasta, które jest związane z samym momentem Wcielenia i w którym później Jezus wzrastał „w mądrości, w latach i w łasce u Boga i u ludzi” Tutaj Maryja usłyszała słowa anielskiego pozdrowienia: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą”. Tu odpowiedziała swoim „fiat” na powołanie, aby zostać matką Zbawiciela, i by pod osłoną Ducha Świętego przyjąć w swym łonie Syna Bożego. A czyż można nie nawiedzić Betlejem, gdzie Chrystus przyszedł na świat, a pasterze i mędrcy stali się głosem uwielbienia całej ludzkości. W Betlejem po raz pierwszy usłyszano owo orędzie pokoju, ogłoszone przez aniołów, którego echo miało rozbrzmiewać przez wszystkie pokolenia aż do naszych czasów. Szczególnie doniosłym etapem będzie nawiedzenie Jerozolimy, miejsca ukrzyżowania i zmar-twychwstania Pana Jezusa. c.d.n.

